

Z tygodnia.

Rokowania pokojowe Austrii i Niemiec z Rosją.

Do naczelnej komendy armii nadeszła niezupełna depesza iskrowa, która, o ile to było możliwym, została uzupełniona. Brzmi ona jak następuje:

Carskie Selo 28 listopada 1917.

Do rządów krajów prowadzących wojnę.

Zwycięska rewolucja robotnicza i włościańska w Rosji postawiła na czele sprawę pokoju. Okres wahań, odrzekań i biurokracyzmu minął. Obecnie wzywa się wszystkie rządy, wszystkie warstwy, wszystkie stronnictwa wszystkich krajów prowadzących wojnę do dania kategorycznej odpowiedzi na pytanie, czy zgadzają się one na przystąpienie wraz z nami do rokowań w sprawie natychmiastowego rozejmu i ogólnego pokoju, czy też nie.

Oł odpowiedzi na to pytanie zależy, czy unikniemy nowej kampanii zimowej z wszystkimi jej srogociami i nieszczęściami, czy też Europa będzie w dalszym ciągu pławiła się we krwi.

My, rada komisarzy ludowych, zwracamy się z tem pytaniem do rządów naszych sojuszników: Francji, Anglii, Włoch, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Belgii, Serbii, Rumunii, Japonii i Chin.

Zapytujemy przed obliczem ich własnych ludów, przed obliczem całego świata, czy zgadzają się na przystąpienie do rokowań pokojowych.

My, rada komisarzy ludowych, zwracamy się do związanych z nami sojuszem ludów, w pierwszym rzędzie do pracujących mas, czy pragną w dalszym ciągu prowadzić te bezmyślne mordy i iść ślepo na drodze, wiedzącej do zaniku kultury europejskiej. Żądamy, aby partie robotnicze związanych z nami sojuszem krajów, odpowiedziały bezzwłocznie na pytanie, czy godzą się na rozpoczęcie rokowań pokojowych.

To pytanie stawiamy na czele.

Pokój, któryśmy proponowali, ma być pokojem ludów, ma on być pokojem honorowym, pokojem porozumienia, który każdemu ludowi zapewni wolność gospodarczego i kulturalnego rozwoju.

Rewolucja włościańska i robotnicza podała do wiadomości swój program. Opublikowaliśmy tajne układy cara i burżuazy z sojusznikami i ogłosiliśmy te układy za niewiążące narodu rosyjskiego.

Proponujemy wszystkim ludom publicznie nowy układ, oparty na podstawach porozumienia i współpracy.

Na nasze propozycje odpowiedzieli oficjalni i półoficjalni reprezentanci klas rządzących krajów, związanych z nami sojuszem, odmawiając rządowi rad uznania i nie zgadzając się na porozumienie się z nami w sprawie rokowań pokojowych.

Rząd zwycięskiej rewolucji nie posiada uznania zawdanej dyplomacji. Ale pytamy się ludów, czy reakcyjna dyplomacja potrafi urzeczywistnić swe myśli i dążenia, czy ludy pozwolą dyplomacji nie zrealizować wielkiej możliwości pokojowej, którą zrodziła rosyjska rewolucja. Odpowiedź na to pytanie... (Tu brak słów w depeszy)

Precz z kampanią zimową. Niech żyje pokój i zbratanie się ludów!

Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych

Trócki.

Przewodniczący rady komisarzy ludowych

Ułanow Lenin.

Na telegram ten c. i k. rząd udzielił rządowi rosyjskiemu następującej odpowiedzi:

Rząd austro-węgierski otrzymał określony telegram rady komisarzy ludowych z dnia 28 listopada b. r., w którym rząd rosyjski oświadcza gotowość rozpoczęcia rokowań w sprawie zawarcia rozejmu i ogólnego układu pokojowego.

Podane przez rząd rosyjski wytyczne dla mającego się zawrzeć rozejmu i układu pokojowego, w sprawie których oczekuje rząd rosyjskiej republiki kontrpropozycji, tworzą według zapatrywania austro-węgierskiego rządu odpowiednią podstawę do rozpoczęcia tych rokowań.

Rząd austro-węgierski oświadcza dlatego gotowość wejścia w proponowane przez rosyjski rząd

rokowania w sprawie zawarcia natychmiastowego zawieszenia broni i ogólnego pokoju.

C. i k. minister spraw zagranicznych
hr. Czernin.

Sprawa polska w tajnych traktatach koalicji.

Rząd bolszewicki rozpoczął publikację tajnych dokumentów. Depesza tajna Sazonowa do posła rosyjskiego w Paryżu z 9. marca 1916 zaleca mu trzymać się na najbliższej konferencji w Paryżu następujących zasad politycznych: Zawarte podczas wojny polityczne układy między sojusznikami mają pozostać nienaruszone i nie mogą podlegać rewizji. Tyczy się to układu Rosji z Francją i Anglią w sprawie Konstantynopola, Sundu, Syrii i Azji Majejszej, jakoteż londyńskiej umowy z Włochami. Wszystkie wnioski w sprawie ustalenia przyszłych granic środkowej Europy byłyby dziś przedwczesne. Na ogół trzeba zapewnić, że gotowiśmy zostawić Francji i Anglii zupełną swobodę przy ustalaniu zachodnich granic Niemiec, ponieważ liczymy na to, że sojusznicy nasi pozostawiają nam także wolną rękę w ustalaniu naszych granic ku Niemcom i Austrii. Niezbędne jest przedewszystkiem zażądać, aby sprawa polska została usunięta z pośród zagadnień, mających być tematem rokowań międzynarodowych, należy przeszkodzić wszelkim próbom postawienia przyszłości Polski pod wpływ i kontrolę mocarstw. Co do państw skandynawskich, to musi się dążyć do powstrzymania Szwecji od nieprzyjacielskiego wystąpienia przeciw nam i pomyśleć wczas o pozyskaniu Norwegii dla nas, gdyby się nie udało uniknąć wojny ze Szwecją. Rumunii obiecano już wszelkie korzyści polityczne, tak, że w tym kierunku nie potrzeba już dalszej akcji. Sprawę wyparcia Niemiec z chińskiego rynku należy odroczyć do konferencji, w której ważnie udział zastępca japoński.

Wolność i niepodległość wszystkich ludów Rosji.

Rosyjski dziennik „Prawda“ ogłasza następujące obwieszczenie nowego rządu:

„Rewolucja rosyjska rozpoczęła się pod znakiem powszechnego oswobodzenia. Onopów należy wyrwać z pod władzy właścicieli obszarów ziemskich. Nie masz więc prawa własności ziemskiej. Ustaważaliśmy je. Żołnierzy i majtków oswobodziliśmy z pod władzy generałów autokratycznych. Odtąd będzie się generałów wybierać i będą mogli być usuwani. Fabryki i warsztaty przechodzą pod kontrolę robotników. Maszmy oswobodzić lud, który jeszcze cierpi. Za panowania caratu władze poduszczały jedne warstwy ludu przeciw drugim. Skutkiem tego były pogromy i gnębienie. Te bezwstydną politykę poduszczenia jednych przeciw drugim usunęliśmy. Nie powróci ona już nigdy. Maszmy uprawiać politykę opartą na wolnym i uczciwym sojuszu wszystkich narodów zamieszkujących Rosję.

Po rewolucji lutowej kadeci i ich zwolennicy rozpoczęli prześladowania i prowokacje, ale już pierwszy lipcowy kongres sowietów proklamował prawo narodów do postanawiania o sobie, a drugi kongres listopadowy potwierdził tę zasadę.

Teraz rada komisarzy ludowych postanowiła celem zapewnienia wolności ludów co następuje:

1) Zapewniona ma być wolność i suwerenność wszystkich ludów Rosji. Narodom, które nie mogą jeszcze utworzyć samostannego państwa, gwarantuje się prawo postanawiania o sobie.

2) Wszelkie narodowe przywileje i ograniczenia zostają usunięte. Mniejszości narodowe otrzymują zupełną swobodę rozwoju.

Szczegółowe zarządzenia opracuje specjalna komisja.

Ludowcy o sprawie polskiej.

W dniu 25 z. m. odbyły się w Tarnowie nadary członków Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem posła Bojki. Sławozdanie z działalności klubu posłów tego stronnictwa złożył poseł Witos, a o sprawie polskiej w chwili obecnej mówił poseł Rey. Na zebraniu tem uchwalono między innymi następujące rezolucje:

W sprawie polskiej:

„Rada Naczelna P. S. L. oświadcza, że stojąc niezłomnie i niezachwianie na gruncie uchwały Kola sejmowego z 28 maja 1917 roku, poleca klubowi posłów P. S. L., aby dołożył wszelkich starań i użył wszelkich środków, celem zupełnego zrealizowania tej uchwały, zastrzegając się jaknajenergiczniej przeciw jakiegokolwiek działalności, osłabiającej tę uchwałę.

Rada Naczelna wita obudzenie się świadomości narodowej w prastarej Piastowskiej dzielnicy śląskiej i zobowiązuje swoją reprezentację polną zą do unicestwienia wszelkich zakusów, zdążających do oderwania Śląska od Polski.

Rada Naczelna piętnuje wszelkie zakusy lub tłumaczenia, osłabiające znaczenie uchwały 28 maja jako odstępstwo narodowe i spaczenie myśli państwowej polskiej.

W przekonaniu zaś, że tylko jednolita działalność całego narodu może go doprowadzić do celu, w uchwale tej wyrażonego, Rada Naczelna wzywa Klub parlamentarny do wytworzenia ciała, w skład którego weeszliby przedstawiciele trzech zaborów, na tymsamym co P. S. L. programie stojący, celem ujednolicenia polityki polskiej“.

W sprawie Legionów:

„Rada Naczelna P. S. L., wychodząc z założenia, że kadrami tworzonej armii polskiej mogą być tylko Legiony i to w swoim pierwotnym składzie, jako najbardziej gwarantującym niezalany polski charakter wojska, zwraca się z gorącym apelem:

1) do dostojnej Rady regencyjnej, jako najwyższej obecnie władzy tworzącej się państwa polskiego, przedstawiając jej konieczność energicznego wystąpienia w sprawie więzionych w Magdeburgu Józefa Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego, oficerów legionowych w H. v. Ibergu i R. Stadt, internowanych na prawach jeńców wojennych żołnierzy i oficerów polskich w Szczepiornie, Beniaminowie, czy gdzieindziej. Tworzenie wojska polskiego musi być poprzedzone aktem, uwalniającym wyżej wymienionych i powołującym ich do służby wojskowej;

2) zwraca się do dostojnej Rady regencyjnej z przedstawieniem konieczności ustalenia dla wojska polskiego nowej formuły przysięgi, któraby wyrażnie mówiła o posłuszeństwie dla polskiej władzy państwowej i dowództwa od niej zależnego;

3) zwraca się równocześnie do Kola polskiego, by jak najenergiczniej wystąpiło z żądaniem zupełnej abolicji w sprawie oficerów i żołnierzy legionowych, oskarżonych o zbrodnie rokoszu, tudzież umożliwienie a wszyskim oficerom i żołnierzom, wcielonym obecnie do armii, powrotu do Polskiego Korpusu Posiłkowego, jako kadry armii polskiej, bez krzywdy dla ich honoru, jako polskich żołnierzy;

4) Rada Naczelna P. S. L., wychodząc z założenia, że ogół oficerski i żołnierski Legionów stanowił zawsze jednolitą i zdrową moralnie całość, z całą siłą odpięra zarzuty, skierowane pod adresem wojska, tem mocniej piętnuje demoralizującą akcję jednostek, które, powołane wpływem zewnętrznym, w zdrowy pod względem narodowym organizm Legionów usiłowały wnieść element rozkładu i paczyć ich polski charakter“.

Zakończenie procesu Legionistów.

Do pism krakowskich donoszą z Przemyśla: Komendant Polskiego Korpusu Posiłkowego pułkownik Zygmunt Zieliński, korzystając z praw swych jako komendant właściwy, zarządził dnia 23 z. m. na mocy paragrafu 470 postępowania karno wojskowego wstrzymanie postępowania karnego na czas nieograniczony przeciwko wszystkim oficerom i żołnierzom legionowym, oskarżonym o zbrodnie rokoszu i nakazał natychmiast uwolnić uwięzionych z areztów sądu polowego.

Rozkaz pułkownika Zielińskiego obejmie sprawy uwięzionych w Przemyślu oraz liczne sprawy oficerów i żołnierzy, pozostających na wolności, a oskarżonych o zbrodnie rokoszu lub niesubordynacji w związku z niedawnym przesileniem w Legionach. Na mocy powyższego rozkazu wypuszczono na wolność czterech oficerów (kapitan T. Karzewski, S. Korcki, porucznik Więckowski i podporucznik Klarsfeld) oraz trzydziestu żołnierzy. Wszyscy uwolnieni — w myśl poprzednio wniesionych podń — zostali zwolnieni z Legionów celem przejścia do c. i k. armii.

Subskrybujcie VII. pożyczkę wojenną.